

# GAZETA

# 10 GR. DZIEN! DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Wielka akcja antypolska w Niemczech za rewizją granic i odebraniem Pomorza

BERLIN, 1.1. — Wczorajsze dzienniki przepelnione są artykułami propagandowymi przeciwko polskiemu Pomorzu.

Powód do nowych napaści dał wywiad, udzielony przedstawieli wicelowi paryskiego „Journal“ przez miarodajne czynniki na Wilhelmstrasse.

Rozwijając tezę oficjalnych oświadczeń niemieckich w sprawie łączności taka zachodzi między bezpieczeństwem a rewizją wschodnich granic Rzeszy „Vossische Zeitung“ utrzymuje, że zapanowała już atmosfera, w której da się już dyskutować nad sprawą rewizji granic, aczkolwiek Niemcy nie mogą jeszcze wystąpić z konkretnymi propozycjami w tej mierze.

Dzienniki nacjonalistyczne uderzają na ton niezwykle napastliwy, atakując stanowisko rządu polskiego w związku z wiadomościami o proteście Polski przeciwko antypolskiej manifestacji radja królewieckiego, w której brali udział

oficjalni przedstawiciele miejscowych władz pruskich. „Deutsche Zeitung“ w dłuższym artykule rozwija

idee odwetowe, referując szereg ostatnio wydanych publikacji niemieckich na temat stosunków polsko-niemieckich i sprawę polskiego Pomorza. Dziennik insynuuje Polsce tendencje

zaborcze, twierdząc przy okazji, że t. zw. Korytarz Pomorski nie może się ostać przy Polsce już choćby ze względów strategicznych. Jednocześnie prezydium niemieckiego Ostrbundu z okazji Nowego Roku ogłasza odezwę, do magając się rewizji Traktatu Wersalskiego i nawołując do walki o przyłączenie utraconych terytoriów do Niemiec, wychodząc z założenia, że kolonizacja na wschodzie stanowi

misję dziejowa Niemiec.

**Splonął hotel**  
wartości pół miliona dolarów

NOWY JORK, 1.1. — Ołbrzymi hotel Clifton House, położony tuż przy wodospadzie niagarckim, spalił się. Straty wynoszą pół miliona dolarów.

Wobec tego, że hotel był z powodu sezonu zimowego zamknięty, ofiar w ludziach nie było.

Odezwa nawołuje do wytworzenia na wschodzie droga wzmożonej kolonizacji wału ochronnego przeciwko zakładowi

### Sądy doraźne dla wojskowych na terenie O. K.--Łódź

ŁÓDŹ, 31.12. Dowódca okręgu korpusu gen. Małachowski ogłosił rozporządzenie, na podstawie którego na terenie okręgu korpusu Nr. 4 wprowadzone zostają sądy doraźne dla osób wojskowych. Sądami tymi podlegać będą przestępstwa dezercji, targnięcia się na

### Brat pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisław Narutowicz popełnił samobójstwo

RYGA, 31. 12. Donoszą z Kowna, że starszy brat pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, s. p. Gabriela Narutowicza, Stanisław Narutowicz, popełnił samobójstwo.

S. p. Stanisław Narutowicz odegrał wybitną rolę w życiu niepodległej Litwy. W r. 1918 należał do liczby osób, które podpisywały akt niepodległości. Był też członkiem Taryby.

Zmarły pozostawił testament, w którym wyraża gorące życzenie, aby Litwa iakną przedzieliła się z Polską.

Przyczyna samobójstwa jest nie wyjaśniona. S. p. St. Narutowicz

### Noworoczna niespodzianka Monopolu Tytoniowego Zniżka cen cygar i papierosów od 1 stycznia

Państwowy Monopol Tytoniowy przygotował dla palaczy miłą niespodziankę noworoczną.

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie zniżka cen cygar w wysokości od 4.3 do 33.3 dziesiątych procent.

Papierosy zaś potaniały zależnie

### Jeszcze jedna fabryka fałszywych 10 złotych

POZNAŃ, 1.1. Władze śledcze w Poznaniu wykryły nową fabrykę fałszywego bilonu 10-ciozłotowego.

### Tragiczny wypadek 2 akrobatów

SOSNOWIEC, 1.1. W Bezdzie w kinie „Capitol“ zdarzył się tragiczny wypadek: w czasie występu trupy akrobatów, 2 członkowie zespołu przy wykonywaniu produkcji

żywiółów słowiańskich.

PRAGA, 1.1. Największy dziennik czeski „Narodni Politika“ zamieszcza artykuł wstępny swego naczelnego publicyście dr. Borsky'ego, omawiający

przełożonych z bronią w ręku oraz za udział w napaściach. Kompetencji sądów doraźnych podlegać także będą osoby cywilne zatrudnione na podstawie umowy w instytucjach wojskowych. Za wymienione przestępstwa sądy doraźne karac będą karą śmierci.

pozbawił się życia w swoim mieszkaniu po powrocie od lekarza.

..rewizję granic środkami pokojowymi“, t. j. bez orlar i bez zastaw.

### Powstanie komunistyczne miało obać całą Hiszpanię

BARCELONA, 1.1. Z dokumentów znalezionych u ekstremistów wynika, że powstanie miało wybuchnąć w dniu 10 stycznia. Spisek obejmował całą Hiszpanię. Broń miała być dostarczona spiskującym na trzy godziny przed ostatecznym terminem wybuchu rewolucji.

Wykryto także spis wojskowych, którym miano uniemożliwić powrót do koszar, aby wywołać zamieszanie wśród żołnierzy przez czas nieobecności ich przełożonych.

MADRYT, 1.1. W związku z wykryciem tajnych magazynów bombowych i eksplozja bomby w Walencji, władze bezpieczeństwa zarządziły najostrożniejsze środki renesji przeciw zamachowcom. W Walencji dokonano poza tem zamachu bombowego na drukarnię, który zniszczył maszynę rotacyjną.

Na dziś zanowiedzany został strajk robotników kolejowych. Jak słychać, kolejarze mają iść razem z monarchistami przeciwko rządowi.

wiadomość, że Niemcy na konferencji rozbrojenkowej wystąpić mają z kwestią rewizji granic w odniesieniu do Pomorza.

Autor stwierdza, że Niemcy myślał się w swych kombinacjach i zawiada się na nich.

Pomorza nie można uważać za „korytarz“, gdyż chodzi tu o terytorjum w zupełności zamieszkałe przez ludność polską.

Dlatego też nie można tutaj targować się. Możliwy Pomorze odebrać Polsce jedynie

wojną. Nie można również zapominać, że Polska jest dzisiaj mocarstwem, ludność jej stale wzrasta, podczas gdy ludność Niemiec maleje, tak że w niedługim czasie te cyfry się zównają. Pozatem Polacy mają już

doświadczenie. Pamięamy czasy, gdy pod Warszawą stał bolszewicy. Poza radą i pomocą techniczną ze strony Francji Polacy nie doznali wtedy pomocy od nikogo, a pomimo to zwyciężyli.

Konieczne jest ostre przeciwstawienie się wstrętnemu i niegodnemu hasłu.

..rewizję granic środkami pokojowymi“, t. j. bez orlar i bez zastaw.

### Aresztowanie za fikcyjną unadłość

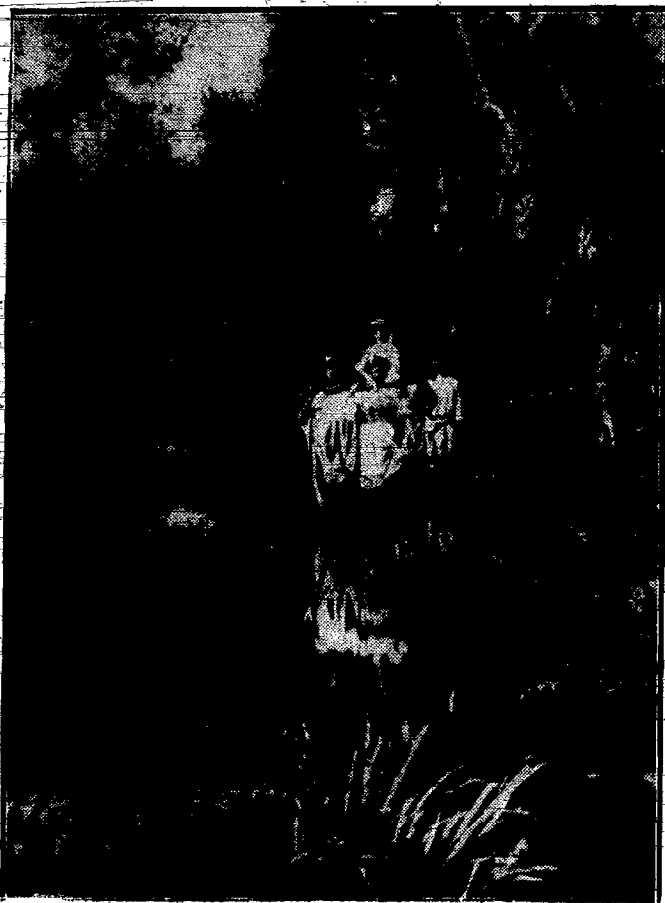
GDYNIA, 1.1. Aresztowany tu został właściciel drozeryi Czerezwicki, pod zarzutem oświadczenia fikcyjnej unadłości celem osiarnienia korzyści materialnych.

Budowa pancernika „Dunklerka“

PARYŻ, 1.1. Ministerstwo marynarki komenduje o rozpoczęciu budowy okrętu liniowego „Dunklerka“, który jest wzorowany na krążowniku pancernym „Deutschland“. Poterność okrętu ma wynosić 25 tysięcy ton.



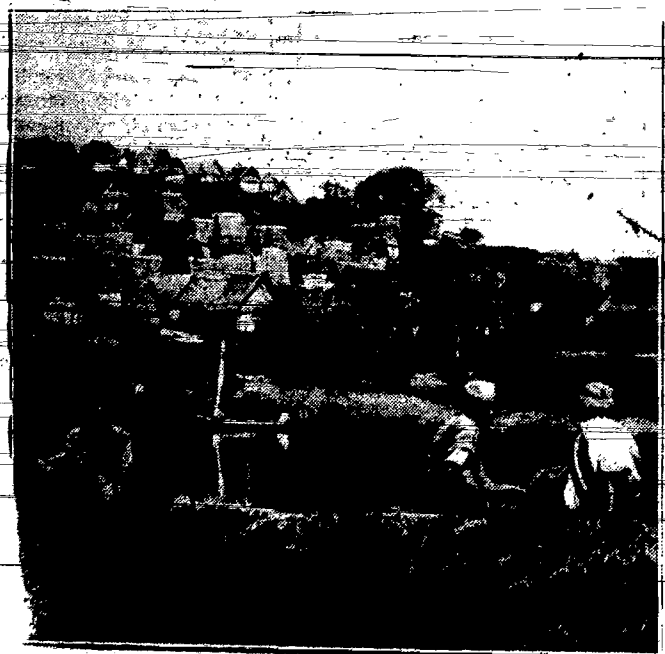
# Królestwo czarnych i oliwkowych dzikusów — gdzie przez 10 lat królem był Polak



Mała podróżniczka niesiona przez krajowców w lektyce — na wycieczkę w głąb dziewiczych puszczy pobrzeża.

Madagaskar... Co za dziwna nazwa!  
Jest taka wyspa, tej wielkości, co Francja, Belgia i Holandia razem wzięte, półtora tysiąca kilometrów długa a sześćset kilometrów szeroka — położona „niedaleko” (570 km.) od wschodnich wybrzeży Afryki — i

wyspa ta, Madagaskar, zwana przez krajowców Nossindambo, jest kolonią, należącą do Francji. Przez całą długość tej wyspy, — co do wielkości — czwarta na świecie — po Grenlandji, Borneo i Nowej Gwinei — jak kręgosłup biegnie potężne pasmo gór, noszących nazwę



Typowa wieś tubylcza w zachodniej Madagaskarze.

Ambohitsmena (Czerwone góry), tej wysokości mniej więcej, co nasze Tatry.

Wybrzeża wyspy nie są ciekawe. Jednostajne, prawie bez zatok, poroście

dziewicza, dziką puszcza, tworzą tylko tam, gdzie rzeki wpa- dają do Oceanu Indyjskiego mar- bwe, piaszczyste laguny; zresztą — puszcze i błota, bagna i trzesa- wiska — źródło straszliwej, tysiące ludzi koszącej

„febry madagaskarskiej”.

Ze słoków Czerwonych Gór spy- wają rzeki o wodzie zawsze mę- nej i brudnej, gdyż szczyty górskie obfitują w deszcze jak żadne inne na świecie, a wezbrane stale po- toki pożerają całe

setki kilometrów

ziemi z wybrzeży.

Ludzie, którzy ten kraj zamiesz- kują — należą — jeśli nie liczyć francuskich urzędników i żandar- mów — do dwu ras:

czarnej i oliwkowej —

murzyńskiej i malańskiej.

Czerwone Góry dzielą wyspę na dwie odrębne co do ludności cz- ęści — po zachodniej stronie kraj- owcy są czarni — po wschodniej — brązowo-oliwkowi. Nęgrowie i Malaje madagaskarscy nie znoszą się nawzajem, walczą przy każdej okazji — ale i jedni i drudzy mają wspólnego,

straszliwego wroga — trąd.

Obu- to choroba zniekształca- ica potwornie organizm i powodu- jąca gnienie i odpadanie ciała od ko- ści szerzy się ciągle i niema siły, któraby ją zwakczyła.

Nie dalej, jak 100 lat temu dopie- ro zniesiono na Madagaskarze han- del niewolnikami i

krwawe ofiary z ludzi,

składane bożkom. Nie dalej jak 50 lat temu kilkudziesięciu misjonarzy europejskich poniosło tam

śmierć męczeńską.

Dopiero trzydzieści kilka lat temu królowa Madagaskaru Ranava- lo Manjaka III poddała swój kraj pod władzę Francji i odtąd rządzi nim

gubernator francuski.

zamieszkały stale w stolicy wyspy w mieście Antananariva.

Pierwszym Europejczykiem, któ- ry widział Madagaskar był Włoch Marco Polo, podróżnik z XIII wie- ku, włóczęga a zarazem niezony.

Dopiero jednak za czasów pano- wania u nas Sobieskiego, Francja, Anglia i Holandia próbowała zdo- być dla siebie Madagaskar —

bez rezultatu.

Jeszcze 100 lat temu, żył taki poeta niemiecki pan Freiligrath, bardzo zresztą wtedy sławny, któ- ry o kraju tym pisał jak o i kiejś bajce, np. „Król pustyni ze swym świetnym orszakiem,

dosiadającym żyraf,

ujrzał daleko na wschodzie błękit- ne brzegi Madagaskaru”, a pewien

uczony niemiecki pisar, że wyspa ta powstała przez oderwanie się od lądu Afryki.

Nawiasem mówiąc, Madagaskar jest — jak twierdzą dzisiejsi ucze- ni — pozostałością po obrzymim



Wedrowny gołbroda z plemienia Betsimamarka przy pracy.



Oliwkowy obywatel Madagaska- ru. Zgrabny? Prawda?



Słodkie próżniactwo madagaskar- skiego rybaka



Młoty jowca ptaków z okolic Ta- matawe, ze swoim przyrzędem myśliwskim na ramieniu.

półwyspie, należącym do Azji, zatopionym,

którego tylko szczyty sterczą dziś z głębin morskich, jako łafecuch wysp — Cejlon, Malediwy, Gesze- le i Amiranty — po półwyspie dłu- gości „tylko” 3000 kilometrów...

Wogóle zresztą i dziś nie tak wiele wiadomo o tym kraju, które- go królem był

przez 10... Polak.

Tak. Polak był królem Madaga- skaru.

Był sobie taki szlachcic polski, Maurycy Beniowski, awanturnik, włóczęga i urwis.

Żył w drugiej połowie XVIII wie- ku i już jako 14-letni chłopiec wsta- pił do wojska węgierskiego. Wy- pędzony z Węgier zawędrował przez Anglię

do Indji Wschodnich

i dopiero, gdy konfederacja barska rozpoczęła walkę z przemocą Ros- sji — wrócił do Polski, a — ujęty z bronią w rękę, zesłany został na Kamczatkę, daleko, aż za Syberję. Związał stantąd,

ukradłszy okręt

i przez Chiny i Formozę przybył do Francji. Zaciągnął się do służ- by wojskowej francuskiej i... po- jechał na podbój Madagaskaru.

Pojechał na podbój — a tymcza- sem

został królem,

bo go o to bardzo prosili krajow- cy, którym podobał się ogromnie

Był królem 10 lat. Nosili go dzi- kusy na specjalnym tronie, składa- li mu ofiary jak bóstwu, aż tu na- gle... przybywa

karna ekspedycja

wojsk francuskich, skierowana prze- ciw białemu królowi, samozwań- czemu niby władcy — Beniowskie- mu... Zaczyna się paromiesięczna wojna i wreszcie polski król dziku- sów w jednej bitwie ginie, ugodzo- ny

kulą karabinową w pierś.

Pogrzebano go podobno na dnie rzeki, której bieg specjalnie został skierowany przez kanały gdziein- dziej, a potem znów przywrócony do poprzedniego stanu. Uroczysto- ści pogrzebowe trwały miesiąc ca- ły i przez te 30 dni dzikusy mada- gaskarskie zalewały się łzami na myśl o dobrym „białym królu”, któ- ry nie okradał ich, nie krzywdził, a uczył mądrości i sztuki lepszego życia. Nie zapomnieli o nim do dziś, z pokolenia na pokolenie opowia- dają o nim bajki, a wiedzą więcej niż wielu Polaków. Myślicie, że to było bardzo dawno? W 1786 roku zginął Beniowski, czyli niespełna 150 lat temu.

Ale Francuzi mieli rację, że tak się bali o panowanie nad Madaga- skarem.

Prawda, że wybrzeża są niezdro- we, a żadnej nie mają wartości dla handlu czy rolnictwa, zato wne- trze kraju obfituje

w bogactwa mineralne —

złoto, srebro, żelazo, miedź, siar-



Ciche wody laguny — kryjące w sobie widma straszliwej, zabójczej febry.

ki, srebro — oraz świetne tereny rol- niczo-budowlane — przedstawia

obszary kolonizacyjne. A dodać trzeba, iż ta ogromna wy- spa ma ludności... trzy razy tyle, co Warszawa. Nawet mniej. Miał- sca więc dla emigrantów-osadni-

ków jest dosyć. A możebyśmy tak poprosili Fran- cję, żeby — przez pamięć Beniow- skiego — oddała nam tę wyspę? Bezrobotni nasi chyba by się tam pomieścili. Dobrzeby było, pra- wdą? S. D. B.



Chlory krajowiec u „rodowitego” źródła Wielkiego Białego Bo- ga — Anatalitara, u stóp „Czerwonych Gór”, jest to miejsce pielgrzy- muck tubylców z całego Madagaskaru.



## Zyczenia noworoczne.

w pałacu Branickich

W pałacu urzędu wojewódzkiego zebrał się wczoraj dorocznym zwyczajem przedstawiciele duchowieństwa, sądownictwa, wojska, władz i społeczeństwa, aby złożyć na ręce p. Wojewody życzenia noworoczne dla p. Prezydenta Rzplitej, p. Marszałka Piłsudskiego, Rządu oraz p. Wojewodzie. P. Wojewoda przyjmował życzenia w otoczeniu naczelników wydziałów u zędu wojewódzkiego, starostów inż. Michałowskiego i dr. Zaka i komendanta P. P. insp. Łozińskiego. W imieniu urzędników składał życzenia p.

### Zostały tylko zgłiszczą i zwęglone trupy

W m. Suchowola pow. sokólskiego powstał w posiadłości Józefa Waszkiela pożar. Spaliły się doszczętnie wszystkie zabudowania gospodarcze wraz ze zbiorami i inwentarzem martwym i żywym. Straty przekraczają 11.000 zł.

### Walne zebranie felczerów

W sali posiedzeń rady miejskiej (ul. Warszawska 21) odbędzie się 29 bm. o godz. 1 popoł. (w drugim terminie o godz. 2 popoł.) walne zebranie członków białostockiego oddziału Centralnego Związku Felczerów. Złożone będą sprawozdania z działalności zarządu i oddziału za rok ubiegły, kasowe i komisji rewizyjnej, a po stwierdzeniu preliminarza budżetowego na rok bieżący nastąpią wybory: zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego oraz delegatów na walny zjazd w Warszawie.

### Spisy poborowych rocznika 1912

Spisy poborowych rocznika 1912, obowiązanych w roku przyszłym stawić się do poboru, są wyłożone do publicznego wglądu w magistracie, ul. Warszawska 21, pokój Nr. 44 w godzinach urzędowych od 1 do 14 stycznia 1933 r. włącznie.

Każdemu pominiętemu w spisie lub niewłaściwie wpisanemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu. Zgłoszenia winne być poparte wiarogodnymi dokumentami i mogą być składane magistratowi w formie ustnej lub pisemnej.

### Postrzelenie kłusownika

Gajowy lasów państwowych w Kuźnicy Kuczyński postrzelił z rewolweru kłusownika, Józefa Obrazewicza, który z dubelówką polował na wiewiórkę i nie usłuchał wezwania do zatrzymania się. Obrazewicza w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Sokółce. Gajowego zatrzymano.

Wicewojewoda Michałowski.

Następnie p. Wojewoda wysłał w imieniu zebranych depesze z życzeniami noworocznymi do p. Prezydenta Rzplitej, Marsz. Piłsudskiego i p. Premiera Prystora.

## Ciernista droga męczarni i upodzeń

W szponach meża - sutenera

Mysłała o cichem szczęściu przy boku człowieka, któremu odda serce i duszę całą. Nie przypuszczała, że wychodząc zająmą za Jana R., rozpoczyna cierniową drogę, że życie jej stanie się jednym pasmem najstraszliwych udręczeń i katuczo moralnych i fizycznych. To, co z nim przeżyła, mogłoby służyć za materiał do sensacyjnej powieści.

Jan R. (ul. Dzika Nr. 2, Białystok) czuł wstręt do uczciwej pracy, chciał żyć — jak się to mówi — „psim swędem”, uważając, że tylko głupcy tracą swe zdrowie przy pracy. A kiedy zairzał głód, zażądał od swej żony środków na utrzymanie. Nie mogła mu nic dać. Wychowana w domu nie posiadała przygotowania fachowego, nie mogła nigdzie znaleźć pracy.

I stała się wówczas rzeczą najstraszliwszą. Mąż kazał jej iść na ulicę. Zdrętwiała, a potem rozległ się konwulsyjny szloch.

Odmówiła, a wówczas posypały się na nią ciosy bicia, znacząc krwawe pręgi na ciele. Nie mogąc nawet w ten sposób zmusić jej do posłuchu, mąż przywiązał ją do łóżka, zamknął drzwi na klucz i udawał się na miasto na poszukiwanie dla niej męskiego „towarzystwa”, które sprowadził do mieszkania, aby następnie zainkasować „zarobek”.

Nad to, co działo się w ścianach mieszkania, zamienionego na więzienie i miejsce płatnych rozkoszy, lepiej zarzucić zasłonę. Korzystając z nieobecności meża — sutenera, który udał się na poszukiwanie „gości”, małtretowana i upadłana wbrew swej woli kobieta znalazła wreszcie sposób, aby powiadomić o wszystkim policję. Jana R. osadzono w więzieniu, uwalniając go od trosk o środki utrzymania.

Nieszczęśliwa odetchnęła.

## Zmiany w rozkładzie jazdy autobusów P. Z. Inż.

Z dniem wczorajszym wprowadzono następujące zmiany w rozkładzie jazdy autobusów komunikacji miejskiej P. Z. Inż.: Linia „A” Dojlidy — Rynek Kościuszki: odjazd z Rynku Kościuszki: 7.15, 8.15, 9.15, 10.15, 11.15, i t. d., odjazd z Dojlid (złosa Wschodnia): 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30 i t. d.

Linia „D” Więzienie — Rynek

Kościuszki: odjazd z Rynku Kościuszki o godz.: 7.50, 8.50, 9.50, 10.50, i t. d., odjazd z Więzienia o godz.: 7—8—9—10—11—i t. d. „D” kursuje tylko do Rynku Kościuszki.

Uwaga! Bilety linii podmiejskich nie upoważniają do bezpłatnego przejazdu autobusami miejskimi od dnia 1.I. 1933 r.

## Choroby zakaźne

Według danych statystycznych — zanotowano w ubiegłym tygodniu w Białymstoku 5 wypadków duru brzuszego,

1 płonicy, 4 błonicy, 10 odry, 2 róży, 1 zapalenia opón mózgowych. Poza tem zanotowano 2 wypadki śmierci na gruźlicę.

„MODERN”

początek 6, 8 i 10<sup>15</sup>

By dać możność wszystkim obejrzenie najwspanialszego polskiego filmu dziś nieodwołalnie poraz ostatni

Ceny dziś od

49 GR.

KSIĘŻNA BOWICKA

w rolach głównych:

Jadwiga SMOSARSKA  
Stefan JARACZ — Józef WĘGRZYN

## Szkolenie Instruktorów sportowych

dla straży pożarnych

Rozwój sportu wśród straży pożarnych napotykał na znaczne trudności z braku wywalifikowanych własnych instruktorów. Wobec tego główny związek straży pożarnych organizuje w Warszawie w porozu-

mieniu z państw. urzędem wych. fiz. czterotygodniowy kurs, który ma na celu wyszkolenie tak niezbędnych kierowników sportowych.

Kurs rozpocznie się 23 stycznia i trwać będzie do 18 lutego. Zostaną nań wydelegowani również członkowie straży z woj. białostockiego.

Blizszych informacji w sprawie wyjazdu na kurs udziela biuro wojew. Związku Straży Pożarnych.

## Zjazd związku kół oświatowych

W dniu 6 stycznia 1933 roku odbędzie się w Warszawie zjazd związku kół oświatowych z terytorium całej polski. Program zjazdu przewiduje zmiany w statucie i regulaminy dla kół oświatowych na prowincji, oraz sprawy koordynacji działalności towarzystw społeczno-oświatowych. Z ramienia M. U. P. na zjazd delegowany jest p. M. Golański.

## Odznaczenia P. C. K.

Kapituła odznaczeń Polskiego Czerwonego Krzyża na ostatnim posiedzeniu przyznała odznaczenia honorowe P. C. K.: II stopnia — p. Leonowi Zubelewiczowi, b. prezesowi sądu okr. w Białymstoku za pożyteczną pracę III stopnia wojew. inspektorowi farmacji, p. Janowi Paździerskiemu, dr. Stefanowi Salmanowiczowi i dr. Adamowi Zablockiemu za bezinteresowną długoletnią pracę na kursach sióstr pogotowia P. C. K.

## 300 podań

o klauzule egzekucyjne

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1933 r. nowych przepisów w sprawie protestowanych weksli, które wprowadzają postępowanie nakazowe zamiast dotychczasowych klauzul egzekucyjnych, w ciągu ostatnich dwu dni 1932 r. t. j. 30 i 31 grudnia, wpłynęło do sądu grodzkiego około 300 podań o zaopatrzenie protestowanych weksli klauzulami egzekucyjnymi. Na czym polegają te przepisy — podamy w jednym z najbliższych numerów.

## Wydany władzom litewskim

W rejonie Druskienik zatrzymano międzynarodowego złodzieja i włamywacza, Josseweta, którego wydano władzom litewskim. Przechodząc do rąk komendanta litewskiej straży granicznej, Jossewet oświadczył, że postara się zbiec, ale już nie do Polski.